

Patrzę na Ciebie

„Patrzę na Ciebie” - Patrycja Zywert-Szypka i piosenki Kaliny Jędrusik

Była pierwszą polską Marylin Monroe. Uwodziła. Spojrzeniem sarnich oczu, zmysłowymi ustami kuszącymi obietnicą pocałunków, smukłą talią, biustem... Miała opinię wampa. Uwielbiała prowokować. Skandalizowała. Szokowała. Całe życie jednak czarowała - miała szeroko otwarte serce i ramiona, duszę i umysł, bo była osobą, która wiedziała, że na tym świecie wszystko jest możliwe i niczego nie można nazwać na pewno i ostatecznie. We wtorek, Mieszkańcy Zgierza zobaczyli i usłyszeli Kalinę Jędrusik znaną i nieznaną, bliską i daleką, zmysłową i purytańską, wielką niemalże divę i prostą babkę z Gnaszyna. Kalinę, która była i jest wielką damą polskiego kina.

„Patrzę na Ciebie” - recital - monodram Patrycji Zywert-Szypki był zaledwie małą próbą odsłonięcia Kaliny Jędrusik jaką była, ze swoimi marzeniami, wyobrażeniami o sobie samej, o świecie, o ludziach, ze swoją największą miłością - Stanisławem Dygatem, wreszcie z jej ogromnym talentem aktorskim i wokalnym. I na pewno nie był to wyścig, to tylko wspomnienie, muśnięcie wiatru, Kalinowego... A Patrycja Zywert-Szypka jak zwykle zachwyciła!

Dorota Abramczyk